



KV WOLNEJ POLICE



CODZIENNE PISMO BRYGADY STRZELCÓW KARDACKICH 12.

M.p., Środa, 23 październik 1940r.

Nr. 49

T E L E G R A M Y.

Amerykański przemysł lotniczy pracuje pełną parą.

Londyn, 22.X. (Reuter). Ambasador brytyjski w Waszyngtonie lord Lothian przybył do Londynu. Po przyjeździe swoim oświadczył on przedstawicielom prasy, że władze wojskowe w Stanach Zjednoczonych A.P. zwróciły się do amerykańskiego przemysłu lotniczego, aby pracował przez 24 godziny na dobę. Zdaniem ambasadora wezwaniu temu **przemysł** już uczynił zadość. Pobyt lorda Lothiana w Anglii potrwać ma trzy tygodnie.

Liczba samolotów brytyjskich wzrasta z każdym dniem.

Lord Beaverbrock, który z ramienia rządu zajmuje się produkcją lotniczą w Anglii, złożył przedstawicielom prasy oświadczenie w sprawie obecnego stanu lotnictwa brytyjskiego. Stwierdził on, że biorąc pod uwagę straty jakie Anglia ponosi w powietrzu i przekazywanie sprzętu lotniczego do innych terenów operacyjnych, liczba samolotów wojskowych wszystkich typów, która znajduje się obecnie w W. Brytanii, gotowych w każdej chwili do służby, jest większa niż przed dwoma miesiącami. Lord Beaverbrock przyznał, że jedna czy dwie wytwórnie zostały uszkodzone przez bomby, ale produkcja nie została bynajmniej opóźniona w poważnym stopniu. Import samolotów amerykańskich wzrasta, a produkcja lotnicza Kanady doskonale się rozwija.

Wielka Brytania przyspasabia się do ofensywy.

Pierwszy lord admiralicji brytyjskiej V. Alexander przemawiając w Westminster oświadczył m.i., że "W. Brytania będzie musiała przemieścić wojnę na terytorium nieprzyjaciela i prowadzić ją tam do zwycięstwa. Odparłszy ataki nieprzyjaciela, zanim ten osiągnął zwycięstwo w W. Brytanii, dzięki odwadze i wytrwałości ludności cywilnej i wojsk, nie należy już zatrzymywać się na miejscu. To też codziennie płyną konwoje statków z wojskiem i zaopatrzeniem do terenów operacyjnych, gdzie będziemy mogli odnieść zwycięstwo".

Ludność belgijska sprzyja Anglikom.

Bruksela, 22.X. (Ag. Egipska). Kontrolowane przez Niemców radio w Brukseli dwa razy w ciągu tygodnia przyznało, że ludność belgijska sprzyja Anglikom i że wojskowi angielscy znaleźli schronienie w domach belgijskich. Radio zwróciło się ostatecznie z ostrzeżeniem do ludności, grożąc surowymi karami osobom, które ukrywają u siebie oficerów i żołnierzy brytyjskich. Kary te przewidują nawet dożywotnie ciężkie roboty i karę śmierci. Również pod adresem sprawców sabotażu skierowano ostrzeżenie, grożąc im wysokimi karami.

Niemcy dokonują rozbioru Francji.

Budapeszt, 22.X. (Ag. Egipska). Berlińscy korespondenci dzienników węgierskich donoszą, że Niemcy przygotowują nie tylko wcielenie Alzacji i Lotaryngii do Niemiec, ale również chcą oderwać od Francji cały departament Meurthe-et-Moselle. Również i na tym obszarze robotnicy wcieleni zostali do niemieckiego frontu pracy i zmuszani są do pracy przy naprawie dróg i budynków.

We Francji mnożą się antyniemieckie wystąpienia.

Vichy, 22.X./Ag.Egipska/. Wobec mnożących się wystąpień przeciwko Niemcom władze okupacyjne we Francji wydały szereg surowych zarządzeń przeciwko manifestacjom antyniemieckim i sprawcom aktów sabotażu.

Z Paryża donoszą, że dowódca niemieckich wojsk okupacyjnych wydał surowe zarządzenia przeciwko Francuzom przekraczającym bez pozwolenia strefę demarkacyjną między niezajętą i zajętą częścią Francji. Szczególnie karani będą ci, którzy przewozić będą z jednego obszaru do drugiego towary lub środki płatnicze. Dzienniki francuskie donoszą, że nieznani sprawcy poważnie uszkodzili w Vesinet główny park samochodowy niemieckiej armii okupacyjnej. Donoszą również, że na skutek manifestacji, jakie miały miejsce w kinoteatrach podczas wyświetlania tygodników filmowych, zarządzono zamknięcie kinoteatrów w Paryżu.

Na podstawie tych informacji prasa zagraniczna utrzymuje, że obecnie działa we Francji nowa 5-ta kolumna, tym razem jednak działalność jej zwrócona jest przeciwko Niemcom.

Członkowie komisji rozejmowej giną w katastrofie lotniczej.

Władze francuskie ujawniły z 10 dniowym opóźnieniem fakt, że w katastrofie lotniczej, która wydarzyła się podczas przelotu nad Morzem Śródziemnym, zginęło trzech francuskich członków i czterech niemieckich członków rozejmowej komisji kontrolnej. Razem z nimi zginęło 6 podoficerów i żołnierzy niemieckich. Wszyscy lecieli na samolocie, który wpadł do morza. Bliższych szczegółów katastrofy brak.

Generał Weygand w Maroku.

Londyn, 22.X. Francuskie radio w Lionie podało, że gen. Weygand przybył do Rabat w Maroku. Powitany został na lotnisku przez rezydenta generalnego gen. Nogues i dokonał przeglądu tamtejszych eskadr lotnictwa francuskiego. Następnie był on przyjęty przez sułtana Maroka i odbył konferencję z gen. Nogues.

Kolonia francuska w Kenii ofiarowała ambulans dla wojska.

Nairobi, 22.X. (Reuter). Kolonia francuska w Kenia, która opowiedziała się na rzecz ruchu Niezależnych Francuzów pod dowództwem gen. de Gaulle'a, ofiarowała dla wschodnio-afrykańskich wojsk całkowicie zaopatrzone ambulans wojskowy Czerwonego Krzyża.

Wielkie powodzie w Katalonii i południowej Francji.

Vichy, 22.X. (Reuter). Na skutek powodzi, które miały ostatnio miejsce w Katalonii, ponad 300 osób poniosło śmierć w nurtach wezbranych wód. Liczba rannych również sięga ponad 300 osób. Bez dachu nad głową pozostało około 6000 ludności. Wyrządzone szkody oceniają na przeszło dwa i pół miliona f. szt. Sytuacja w ostatnim dniu uległa lekkiej poprawie i woda na rzekach nieco opadła. Ulewne deszcze, jakie miały miejsce ostatnio w Pirenejach spowodowały również wylewy w południowej Francji.

Ameryka chce się pozbyć piątej kolumny.

Waszyngton, 22.X. (Ag. Egipska). Jeden z senatorów republikańskich przemawiając przez radio z Waszyngtonu oświadczył, że z Ameryki winny być wysłane do Europy wszystkie osoby, które legitymując się dokumentami dyplomatycznymi, starają się robić w Ameryce co się im żywnie podoba. Senator wyraźnie wskazał, że ma na myśli personel ambasady niemieckiej i włoskiej, a także i ambasady rządu francuskiego w Vichy.

Dyplomaci i obywatele amerykańscy opuszczają Europę.

Lizbona, 22.X. (Reuter). Na pokładzie parowca portugalskiego "Angola" odplynęło z Lizbony do Rio-de-Janeiro kilku dyplomatów południowo-amerykańskich, którzy są przedstawicielami swych rządów w różnych krajach europejskich. Wśród odjeżdżających znajdował się poseł paragwajski w Lizbonie, poseł brazylijski w Holandii, konsul argentyński w Lizbonie i kilku innych przedstawicieli krajów południowo-amerykańskich.

Na pokładzie parowca amerykańskiego "Excalibur" odjechało również z Lizbony 200 obywateli amerykańskich.

Turcja i Grecja opierają się naciskowi państw "osi".

Kair, 22.X. (Ag. Egipska). Uporczywie utrzymują się wiadomości, że państwa "osi" dokonują silnej presji na Grecję i Turcję, aby zmusić je do uległości wobec swych żądań. Doniesienia napływające z różnych krajów bałkańskich zgodnie stwierdzają, że ani Grecja, ani Turcja nie uległy temu naciskowi.

Wiadomości ze Stambułu wskazują, że Turcja bacznie śledzi zachowanie się Grecji i sposób, w jaki odpowie na wywierany na nią nacisk. W Turcji zdawać mają sobie dobrze sprawę z tego, że szanse uniknięcia wojny przez ten kraj zależą bardziej od stanowiska, jakie zajmie Grecja, niż od stanowiska Bułgarii. Sądzą tak, pomimo świadomości, iż Bułgaria może być zajęta przez państwa "osi", skoro tylko uznają one to za wskazane.

Prasa turecka liczy na dalszy opór ze strony Grecji i ostrzega, że atak na Grecję może wywołać daleko idące komplikacje na Bałkanach.

Silne wstrząsy podziemne w Bukareszcie.

Rzym, 22.X. (Ag. Stefani). Według doniesień z Bukaresztu, odczuto tam trzy silne wstrząsy podziemne. Każdy z nich trwał 25 sekund. Na niektórych ulicach popękały ściany szczytów domów, zawalily się sufity, przewracały meble i popękały szyby.

Niemcy systematycznie ograbiają Rumunię.

Białogrod, 22.X. (Ag. Egipska). Wiadomości nadchodzące do Jugosławii świadczą, że Niemcy systematycznie ograbiają na wielką skalę Rumunię, która obecnie przeżywa ten sam los, jaki Niemcy zgotowali Polsce, Norwegii, Belgii, Holandii i Francji.

W ciągu niespełna tygodnia od wkroczenia Niemców do Rumunii towary i żywność zdrożały od 40 do 100%. Cena chleba wzrosła o 170%, mydła o 180%, pomidorów o 300%. Wojska niemieckie żyją na koszt Rumunii i wysyłają wiele żywności i towarów do Niemiec. Drożyzna spowodowana jest przez zabieranie przez Niemców na własne potrzeby wszystkie go co znajdują na rynku.

Świat muzułmański przeciwko państwom "osi".

Jerozolima, 22.X. (Ag. Egipska). W chwili gdy Rzym i Berlin czyni liczne wysiłki propagandowe, aby zjednać sobie świat muzułmański warto zdać sobie sprawę jakie jest istotne stanowisko muzułmanów wobec państw "osi". Najwybitniejsi przedstawiciele świata muzułmańskiego wypowiedzieli się już zdecydowanie i jednogłośnie przeciwko państwom "osi".

Przedstawiciel 80 milionów muzułmanów żyjących w Indiach, Dr. Jinnah oświadczył ostatnio, że poparą oni Anglików w walce z hitleryzmem, aż do ostatniej swej kropli krwi.

Wielki przywódca muzułmański, maharadża z Hyderabad wezwał mieszkańców swego państwa aby rozpoczęli modły na rzecz zwycięstwa armii brytyjskiej. Jest to pierwszy wypadek wznoszenia modłów przez muzułmanów za chrześcijan.

Syn Aga Khana, książę Ali Khan, szef sekty izmilitów ogłosił w przemówieniu nadanym przez radio, że Niemcy i Włochy są najgorszymi wrogami Islamu.

Wreszcie niedawno Islamska Rada Najwyższa w Jerozolimie wydała manifest, występujący przeciwko propagandzie włoskiej, która ma na celu zamącenie stosunków między Anglią i Arabami palestyńskimi.

Żydzi chcą walczyć pod sztandarem brytyjskim.

Londyn, 22.X. (Reuter). Federacja Sjonistów W. Brytanii i Irlandii powzięła na konferencji w Londynie rezolucję, w której zobowiązuje się do udzielenia rządowi brytyjskiemu jaknajwydatniejszej pomocy i wzywa rząd ten do utworzenia armii żydowskiej, walczącej pod sztandarem brytyjskim oraz do wykorzystania wszystkich zasobów w Palestynie do celów prowadzenia wojny.

Lotnictwo brytyjskie na Bliskim Wschodzie zostało wzmocnione.

Londyn, 22.X. (Ag. Egipska). Urzędowo potwierdzają fakt, że lotnictwo brytyjskie na Bliskim Wschodzie zostało wzmocnione. Wyjaśniono przytym, że wzmocnienie RAF na Bliskim Wschodzie nie nastąpiło kosztem planowanego zwiększenia sił lotniczych w W. Brytanii, lecz przeprowadzone zostało na podstawie dodatkowych planów. Realizacja ich stała się możliwa dzięki wzrostowi produkcji samolotów i nowym dostawom z Stanów Zjednoczonych A.P.

Wizyta ministra Edena w Palestynie i Transjordanii.

London, 22.X. (Reuter). Brytyjski minister wojny Eden podczas swej podróży inspekcyjnej po Bliskim Wschodzie przybył w ubiegłym tygodniu do Palestyny w towarzystwie naczelnego dowódcy wojsk brytyjskich na Bliskim Wschodzie gen. Sir Archibalda Wavella. W Palestynie minister Eden był gościem wysokiego komisarza. Brytyjski minister wojny dokonał podczas swego pobytu w Palestynie przeglądu licznych oddziałów garnizonowych.

W ubiegły piątek minister Eden rewizytował w Ammanie Emira Abdallaha. Obecny był przytym oddział Legii Arabskiej.

Później minister Eden dokonał przeglądu patrolu pustynnego Legii Arabskiej i jednego z oddziałów transjordańskich sił pogranicznych.

Głębokie wrażenie na ministrze Edenie sprawiła zgodna współpraca wszystkich ugrupowań i warstw ludności w zakresie przygotowań obronnych.

Sytuacja wojskowa na froncie brytyjsko-włoskim w Egipcie.

Kair, 22.X. Specjalny korespondent wojenny Ag. Reutera podaje interesujące dane o sytuacji na froncie w t.zw. Zachodniej Pustyni, czyli na pograniczu egipsko-libijskim.

Stwierdza on przede wszystkim wzmocnienie stanowisk brytyjskich. Poza tym sytuacja na froncie nie uległa ostatnio większym zmianom. W związku z wzrastającą obfitością deszczów, która zapowiada nadejście pory zimowej, spodziewać się należy w najbliższej przyszłości rozpoczęcie przez marszałka Grazianiego drugiej fazy ataku na Egipt.

Narazie działania lądowe ograniczają się do ożywionej działalności patroli nieprzyjacielskich, celem wykrycia stanowisk wysuniętych placówek brytyjskich. Doszło do krótkich, ale ostrych starć wysuniętych brytyjskich jednostek pancernych z włoskimi patrolami zwiadowczymi. Z zasady jednak Włosi wycofywali się, mając widocznie rozkaz nie rozpoczynania walk z oddziałami angielskimi.

W powietrzu Włosi przeprowadzili loty zwiadowcze, fotografując brytyjskie umocnione posterunki, w których poczyniono ostatnio wielkie przygotowania, przyspasabiające je do odparcia na szeroką skalę zakrojonych ataków nieprzyjacielskich. RAF w dalszym ciągu nęka tylne pozycje nieprzyjaciela przy pomocy eskadr bombowych. Działają one od zmierzchu do świtu nad obszarem rozciągającym się od Sidi Barrani do Benghazi. Włosi odpowiadają na te ataki nalotami na obozy brytyjskie w Zachodniej Pustyni. Są one jednak tak dobrze rozproszone i zamaskowane, że dotąd ilość ofiar na skutek tych nalotów jest znikoma.

Włoskie wojska na linii frontowej składają się wyłącznie z dywizji libijskich pod dowództwem gen. Gallina. Według wszelkiego prawdopodobieństwa objął on, na miejsce gen. Maletti, stanowisko zastępcy marszałka Grazianiego. Maletti był doradcą dowództwa włoskiego podczas wojny abisyńskiej.

Generał Gallina napotkał na pewne trudności przygotowując swe wojska do dalszego ataku na Egipt. Składają się one wyłącznie z muzułmanów, którzy ujawnili wyraźną niechęć posuwania się w głąb terytorium egipskiego. Wielu z żołnierzy armii włoskiej rekrutuje się nadto z pośród egipcjan, pochodzących z Górnego Egiptu, którzy osiedlili się w Cyrenajce i zostali pcowołani do wojska przez Włochów na krótko przed wybuchem wojny.

Drugim szkopułem, utrudniającym zadanie gen. Gallina, jest fakt, że wielka liczba jego żołnierzy libijskich należy do szczepu Senussich, który był szczególnie prześladowany przez Włochów, podczas podboju Libii. Ich duchowym przywódcą jest Sayed Idriss El Senuoussi, który otwarcie opowiedział się po stronie W. Brytanii i ostro potępił Mussolinięgo.

Generał Gallina niewątpliwie zdoła zmusić swe dywizje do podjęcia dalszego marszu, gdy padnie rozkaz Grazianiego. Prawdopodobnie poradził on jednak włoskiemu marszałkowi przeczekać jeszcze okres postu w miesiącu Ramadan, który kończy się za jakie 10 dni. Wojska chciałyby też obchodzić święto Bairam trwające 4 dni po poście Ramadan.

Jeżeli więc marszałek Graziani zamierza podjąć w najbliższej przyszłości nowy atak, prawdopodobnym jest, że czekać będzie do pierwszej pełni księżycowej po miesiącu Ramadan. Księżycowe światło odgrywa bowiem ważną rolę w operacjach wojskowych na pustyni.

Gen. Gallina starał się przekonać Libijczyków, że po rozbrojeniu armii egipskiej przez Anglików nie będą walczyć z wojskiem egipskim. Do tych fałszów generał włoski uciekł się zapewne w zamiarze przebicia sobie drogi do delty Nilu.

P R Z E G L A D P R A S Y.

"La Bourse Egyptienne" w artykule p.t. "Co zrobi Stalin" pisze:

Polityka rosyjska w obecnej chwili jest wielką niewiadomą. Dotychczas nieznana, będąca zagadką, polityka sowiecka, komplikuje się w ostatnich czasach na skutek sprzecznych i fałszywych informacji. Groźbą, szantażem, presją szachował Stalin Bałkany i Wschód. Dziś według wszelkich danych Stalin znajduje się w "kieszeni Führera".

Politykę sowiecką cechuje zasadniczo materializm, egoizm i imperializm. Stalin tak jak Hitler i Mussolini dba o interesy swojego kraju, chce on przeżyć wypadki, jakie się rozgrywają, chce powiększyć swój obszar, chce tryumfować kosztem innych. To właśnie jest jego wyłącznym celem.

Dopóki mu odpowiadał związek ze zniechęconym "kapitalizmem" dotąd Z.S.R.R. był zwolennikiem Ligi Narodów, a Litwinow przez trzy lata był tkliwym przyjacielem demokracji.

Skoro zaś przyjaźń niemiecka okazała się korzystniejszą, Stalin nagle odwołał Litwinowa ze stanowiska komisarza spraw zagranicznych, powołując Mołotowa. Porozumienie z Niemcami, wczorajszym nieprzyjacielem, zostało zawarte. O ile interes rewolucji sowieckiej wymagać tego będzie, Stalin usunie Mołotowa, Litwinow wróci na dawne stanowisko, Rosja znowu stanie się przyjacielem demokracji.

Czy jego zwycięstwa życzy sobie Stalin? Anglii czy też państw "osi"? Zapytuje autor artykułu.

Czy zwycięstwa "osi", która ze swoimi 15 milionami bezczynnych żołnierzy panuje nad 3/4 Europy i która przy współudziale Japonii okrąża Rosję i Syberię, zarówno od wschodu jak i zachodu? Czy zwycięstwa imperializmu brytyjskiego, którego ambicje nie zagrażają Rosji, nie zmuszą **Stalina** do utrzymywania olbrzymich armii, któreby strzegły całości Z.S.R.R.

Jest wiadomym, że komunizm nie lubi "kapitalizmu anglosaskiego", ale jest również pewnym, że jeszcze mniej jest dlań miłą i bezpieczną obecność nad jego granicami 15 milionów żołnierzy niemiecko-włoskich. Zwycięstwo Anglii jest dla Rosji korzystniejszym.

Dlatego właśnie prezydent Roosevelt, wbrew pewnym pozorom oświadczył publicznie i oficjalnie, że Rosja jest "krajem zaprzyjaźnionym, do którego U.S.A. wysyłać będzie materiał wojenny".

Bez obawy można twierdzić, że obecnie Stalin czuje się zagrożonym przez Niemcy, Włochy i Japonię i nie mogąc jednak przedsięwziąć wojny przeciw trzem potężnym przeciwnikom, dąży do zachowania spokoju. Przyczynić się do tego by dyktatorzy mogli się jaknajbardziej wyczerpać w walce, doczekać się momentu, kiedy U.S.A. z Japonią rozpoczną walkę na Pacyfiku, ufortyfikować możliwie jaknajpotężniej rozległe granice z Niemcami - oto niewątpliwe naczelne zadanie Moskwy.

Ta polityka kręta, wahająca się, płynna, zgodna z psychologią Rosjan, ujawniła się szczególnie w kryzysie bałkańskim.

Z.S.R.R. jest nastrojony zarówno przychylnie, jak i wrogo do Niemiec, milcząc przygotowuje się jednak w Bessarabii do ataku. W chwili gdy Turcja usiłuje dowiedzieć się od Mołotowa, jakie jest właściwie stanowisko Rosji w sprawie Morza Czarnego, komisja niemiecka przyjmowana jest z honorami w Moskwie.

By zrozumieć politykę Stalina należy przeczytać Dostojewskiego. Rezultat końcowy - twierdzi pisarz rosyjski - pozwala zastosować wszelkie środki do jego osiągnięcia. (Przyp. red. Pokrywa się to z zasadą wyznawaną przez Bismarcka, że cel uświęca środki).

Rosja znajduje się w obliczu najpotężniejszej koalicji, dlatego też konflikt jej z państwami "osi" jest nieunikniony.

---oooOooo---

K R O N I K A S P O R T O W A.Dalsze spotkanie piłkarskiej drużyny B.S.K.

Rewanżowe spotkanie drużyny piłkarskiej B.S.K. z drużyną l.p. Król. Art. odbędzie się we czwartek dnia 24.X.1940r. o godzinę 15,30.

W niedzielę zaś dnia 27.X.1940r. polska drużyna rozegra zawody z zespołem 16 Australijskiej Brygady.

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I .

Zła pogoda ogranicza działania niemieckie nad Anglią.

Londyn, 22.X. (Reuter). Złe warunki atmosferyczne spowodowały, że naloty niemieckie na Londyn i inne części Anglii były niewielkie.

Większość ataków niemieckich skierowana była przeciw Anglii środkowej, Londynowi i wybrzeżom Mersey. Nieprzyjacielska działalność zakończyła się o świcie. W jednym z miast środkowej Anglii zanotowano uszkodzenie domów mieszkalnych i handlowych. Pożary szybko ugaszono. Są zabici i ranni.

W okolicy Londynu bomby padły na domy handlowe i fabryki. Kilka osób zostało zabitych i rannych.

W jednym z miast hr. Mersey została uszkodzona wielka ilość domów mieszkalnych, są ranni i zabici. Miasta i okolice w Wallii i południowo-wschodniej Anglii były również bombardowane. Straty i ilość ofiar są nieznaczące.

Z Londynu donoszą, że bomba wielkiego kalibru, która spadła na Middle Temple Hall wewnątrz gmachu, uszkodziła przepiękne rzeźby w drzewie. Wspaniałe witraże zostały w początkach wojny zabrane i jedynie dzięki temu nie uległy zniszczeniu. W hr. Lancashire jedna z hut została uszkodzona podczas ostatniego bombardowania. Donoszą również o szkodach na wybrzeżu kanału La Manche. W czasie nalotów Niemcy stracili 4 bombowce.

Bombardowanie Rzeszy.

Bombowce RAF-u dokonały nocy ubiegłej nowych bombardowań Niemiec mimo złej pogody. Komunikat zaznacza, że bombardowane były porty w Boulogne i Gravelines. W Boulogne trafiono okręt handlowy i nadbrzeża.

Bombowce angielskie zaatakowały konwój statków niemieckich koło wybrzeży francuskich. Jeden ze statków został trafiony. Ponadto RAF atakowała stocznie w Hamburgu, gdzie bomby zapalające spowodowały wielkie pożary, jak również rafinerie nafty syntetycznej w Reischolz i Düsseldorfie oraz składy handlowe, obiekty przemysłowe i lotnisko w Stad.

Artyleria angielska bombardowała pozycje niemieckie na wybrzeżu francuskim. Okolice Dover były również ostrzeliwane przez niemieckie działa dalekonośne. Pojedynek artyleryjski trwa z przerwami już 3 dni.

Działania RAF na Bliskim Wschodzie.

Kair, 22.X. (Reuter). Komunikat lotniczy donosi, że wczoraj 21 b.m. RAF zaatakowała kilkakrotnie z niskich pułapów oddziały pionierów i transporty zmotoryzowane w okolicy Sollum i Buq-Buq. Pewna ilość samochodów została zniszczona i uszkodzona.

W Erytrei bombardowana była Asmara i Gura. Jedna z bomb padła na zbiorniki reszta na budynki. Powstało kilka pożarów w miejscowościach zaatakowanych przez bombowce brytyjskie.

Pewna ilość samolotów nieprzyjacielskich dokonała nalotu na Malte. Włosi zawrócili z drogi przed lotnikami angielskimi nie zrzucając bomb.

Włosi napotykają trudności w Somali brytyjskim.

Aden, 22.X. (Ag. Egipska). Z Somali brytyjskiego, zajętego obecnie przez Włochów zdołało wydostać się kilku Arabów, którzy dotarli do Adenu. Podają oni, że Włosi napotykają w Abissynii i Somali na znaczne trudności. W związku z tym zmuszeni zostali do wycofania kilku oddziałów z Somali brytyjskiego.

Bombowce RAF zaatakowały na Morzu Czerwonym kontrtorpedowiec włoski. Tył okrętu (rufa) został trafiony bombą. Bombowiec włoski typ Savoia 79 został uszkodzony przez myśliwskie aparaty angielskie nad Morzem Czerwonym. W czasie starcia patroli brytyjskich i włoskich pod Dukana Włosi stracili 5 zabitych, sprzęt i wielbłądy.

Wybuch wulkanu w Tanganice.

Dar-Es-Salam, 22.X. Niespodziewany wybuch wulkanu Oldonyo Leugai w północnej części Tanganiki spowodował poważne straty w stadach bydła. W promieniu 30 mil od krateru okolica została pokryta lawą i popiołem. Nie wiadomo czy są straty w ludziach.